

## Forum Debaty Publicznej w Belwederze

# JAK CHRONIĆ KRAJOBRAZ PRZYRODNICZY I KULTUROWY?

Aldona Zyśk

13 kwietnia br. w Belwederze odbyło się Forum Debaty Publicznej poświęcone tematowi: „Ochrona krajobrazu przyrodniczego i kulturowego a rozwój cywilizacyjny”.

– Często zapominamy o tym, że na to, jak żyjemy ogromny wpływ ma otoczenie kulturowe i przyrodnicze. Musimy podchodzić do naszego środowiska w sposób partnerski – powiedział **Jacek Michałowski**, szef Kancelarii Prezydenta RP otwierając debatę. Jego zdaniem forum to okazja do wymiany poglądów, doświadczeń i próba szukania konsensusu tak, aby z jednej strony chronić krajobraz kulturowy i przyrodniczy, a z drugiej nie ograniczać inwestycji.

Forum Debaty Publicznej to cykl spotkań organizowanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, których celem jest wypracowanie propozycji konkretnych zmian legislacyj-

nych w istotnych dla Polski kwestiach. Celem tej debaty było podjęcie próby identyfikacji rozwiązań prawnych i instytucjonalnych pozwalających chronić krajobraz przyrodniczy i kulturowy, przy jednoczesnej realizacji wyzwań cywilizacyjnych.

Uczestnicy spotkania dyskutowali o oczekiwaniach i wyzwaniach cywilizacyjnych w obszarze dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego w odniesieniu do krajobrazu. Rozmawiano m.in. o tym, jak efektywnie chronić różnorodność krajobrazu i jego lokalną specyfikę. Poruszono także kwestie dotyczące roli planowania zagospodarowania przestrzennego w obszarze dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.

W dyskusji wzięli udział specjaliści z zakresu ochrony dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego, przedstawiciele placówek kulturalnych oraz organizacji pozarządowych.

– *Pielęgnacja wartości związanych z dziedzictwem kulturowym i przyrodniczym określa miejsce człowieka w świecie. To ważny przejaw dbałości o narodową tożsamość oraz istotny czynnik rozwoju struktur lokalnych. Na przestrzeni wieków polska kultura odgrywała znaczącą rolę w kształtowaniu narodowego bytu. Powierzono nam niezwykle bogactwo przyrody i kultury w całej złożoności i różnorodności. Każdy Polak ma swój udział w odkrywaniu tego potencjału. Cechuje nas aktywność w dziedzinie wykorzystywania kulturowych i przyrodniczych zasobów, ale wciąż spotykamy się z trudnościami w określeniu kryteriów, według których można to dziedzictwo należycie oceniać, chronić i rozwijać. Wierzę, iż dzięki podjęciu debaty na ten temat, rozpatrując przedstawione zagadnienia w odniesieniu do polityki, gospodarki, życia społecznego, kultury, edukacji czy mediów, wypracujemy optymalne rozwiązania. Liczę na państwa propozycje, dzięki którym uda się stworzyć nowoczesny system ochrony dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego –* mówił **Maciej Klimczak**, podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP.

**Dr Piotr Otawski** zastępca Dyrektora Generalnego Ochrony Środowiska przedstawił stan obecny i perspektywy ochrony krajobrazu.

– *Krajobraz jako przedmiot ochrony prawnej znalazł swoje miejsce w ustawodawstwie większości*



Foto: Aldona Zyśk

Uczestnicy Forum Debaty Publicznej dyskutowali o oczekiwaniach i wyzwaniach cywilizacyjnych w obszarze dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego w odniesieniu do krajobrazu.

państw europejskich. Znaczenie i potrzebę ochrony krajobrazu dostrzeżono także na poziomie międzynarodowym, co wielokrotnie znajdowało odbicie w dokumentach Rady Europy, znajdując swój ostateczny akord w Europejskiej Konwencji Krajobrazowej, której Polska jest sygnatariuszem i stroną – powiedział dr Piotr Otawski.



Foto: Jacek Zysk

Niezbędne jest podjęcie ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej uświadamiającej i promującej wszelkie formy ochrony oraz potrzebę całościowej ochrony krajobrazu.

Analizując obowiązujące w Polsce regulacje prawne dotyczące ochrony krajobrazu przyrodniczego wskazać należy, zdaniem dr. Otawskiego, na dwie grupy instrumentów. Pierwsza z nich to regulacje systemu planowania przestrzennego, druga to instrumenty ochrony krajobrazu przewidziane ustawą o ochronie przyrody, w szczególności parki krajobrazowe oraz obszary chronionego krajobrazu.

System planowania przestrzennego nie daje instrumentów do ochrony krajobrazu z dwóch powodów. Po pierwsze system nie działa, po drugie „nie widzi” on walorów i znaczenia krajobrazu.

Brak jest rzeczywistego związku pomiędzy planowaniem na poziomie krajowym i regionalnym z planowaniem na poziomie lokalnym, co wynika za-

równy z braku skutecznych mechanizmów przenoszenia postanowień planów wyższego rzędu do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, jak i braku tych ostatnich. Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego skoncentrowały się na zadaniach inwestycyjnych, co oznacza, że plany te sporządza się prawie wyłącznie dla terenów przewidzianych pod zabudowę, w oderwaniu od innych funkcji, które przestrzeń musi pełnić.

– *Obszar regulowany ustawą o ochronie przyrody prezentuje się niewiele lepiej. Wprawdzie parki krajobrazowe oraz obszary chronionego krajobrazu istnieją jako formy ochrony przyrody i obejmują znaczne tereny kraju – odpowiednio 8 i 22% powierzchni kraju, to jednak regulacja prawna daje dalece umiarkowane możliwości ochrony krajobrazu. W konsekwencji okazuje się, że w parku krajobrazowym możemy zabronić wycięcia drzewa, ale nie można zapobiec budowie domu lub dwumetrowego murowanego ogrodzenia w samym centrum osi widokowej lub kluczowym wzniesieniu w parku. Nadmienić należy również, że regulacje te oparte na zakazach, nie dają żadnej pozytywnej możliwości wpływania na kształtowanie krajobrazu, chociażby poprzez wpływ na charakter architektoniczny i wizualny wprowadzanej zabudowy lub sposób wykonywania zabiegów związanych z gospodarką rolną* – dodał dr Otawski.

Zdaniem prelegenta obecnie obowiązujące regulacje prawne muszą w konsekwencji prowadzić do pogorszenia stanu zasobu jakim jest krajobraz. Ostatnie dwudziestolecie nie tylko nie naprawiło błędów i szkód wyrządzonych w okresie poprzedniego ustroju, ale doprowadziło do wzmożenia negatywnych tendencji i przyspieszenia utraty istniejących walorów. Niekontrolowany i bezładny rozwój terenów podmiejskich, masowe wkraczanie zabudowy mieszkaniowej na tereny dotąd niezainwestowane, a niezwykle cenne krajobrazowo na przedgórzu karpackim, zabudowa dolin rzecznych, niedostosowanie formy architektonicznej do istniejącej zabudowy oraz walorów środowiska, to tylko niektóre przykłady procesów, które wpływają dewastująco na stan polskiego krajobrazu.

Bez zmian regulacji prawnych brak jest możliwości kontrolowania tych procesów. Pozostawienie *status quo* w sytuacji zwiększonych możliwości inwestycyjnych społeczeństwa oraz wzmożonych potrzeb w zakresie inwestycji publicznych oznacza zgodę na dalszą utratę istniejących zasobów krajobrazu ze wszystkimi tego konsekwencjami tj. spadkiem jakości życia, utratą dziedzictwa kulturowego, utratą potencjału turystycznego, utratą potencjału do budowy przewag konkurencyjnych.

Patrząc na krajobraz, jako na zasób środowiska można powiedzieć, że prawie każdy zasób jest odnawialny, wszystko zależy od czasu potrzebnego do jego odnowienia. W tym kontekście także zasoby krajobrazowe są potencjalnie odnawialne, jednak czas potrzebny do odnowienia liczy się w pokoleniach, a koszty odtworzenia walorów krajobrazowych są nieproporcjonalnie wysokie do kosztów związanych z zapobieganiem utraty tych walorów.

– *W resorcie środowiska trwają prace nad przygotowaniem projektu założeń do ustawy, która powinna w zakresie obszarowych form ochrony krajobrazu dać odpowiedź na przynajmniej część ze wspomnianych problemów oraz unowocześnić i dostosować istniejące instrumentarium prawne do współczesnych potrzeb i zagrożeń* – zapowiedział przedstawiciel Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

W dyskusji podczas debaty głos zabrał **Janusz Zaleski**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, główny konserwator przyrody.

Zdaniem wiceministra Zaleskiego społeczne oczekiwania dotyczące dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego są niezwykle słabo artykułowane, co wynika z niskiego poziomu wiedzy i świadomości społecznej w tej dziedzinie.

– *Konieczność szybkiego nadrobienia opóźnień cywilizacyjnych w dziedzinie infrastruktury, w tym zwłaszcza budownictwa, stwarza olbrzymie zagrożenie dla krajobrazu. Przedmiotem konfliktów są i będą wartości przyrodnicze i kulturowe krajobrazu w opozycji do ekonomicznych i społecznych racji lokalizacji nowych inwestycji. Należy opracować i przyjąć politykę krajobrazową. Państwo powinno opracować prawne regulacje, dotyczące*

planowania przestrzennego, nadrzędnego wobec ustaw powiązanych z nim, dotyczących między innymi prawa budowlanego, ochrony środowiska, przyrody, ochrony gruntów rolnych i leśnych, geologicznego i górniczego.

Należy określić standardy planowania, wspólne dla całego kraju. Lokalne samorządy powinny mieć możliwość planowania przy obowiązkowym zachowaniu standardów i uwzględnieniu lokalnej odrębności – przyrodniczej, kulturowej, historycznej – powie-

polne i żywopełoty. Krajobraz ubożeje i wypełniają go monokultury po horyzont – powiedziała Maria Staniszevska.

Zdaniem przedstawicielki Polskiego Klubu Ekologicznego częściowo zapobiega temu ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego ograniczająca wielkość gospodarstwa do 300 hektarów, ale i tak zdarzają się w północnej Polsce intensywne gospodarstwa 1000-hektarowe. Z drugiej strony daleko posunięta ekstensyfikacja jest równie szkodliwa jak intensyfikacja rolnictwa.



Zabytkowe aleje drzew też należy chronić.

Foto: Jacek Zyśk

dział główny konserwator przyrody podkreślając, że tworzenie i egzekwowanie dobrego prawa ochrony krajobrazu powinno być poprzedzane przez kształtowanie świadomości społecznej.

W Polsce znaczna część krajobrazu związana jest z obszarami wiejskimi, o zachowanie tego dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego apelowała **Maria Staniszevska**, wiceprezes Polskiego Klubu Ekologicznego.

– *Różnorodność krajobrazu wiejskiego jest naszym bogactwem. W Polsce dominował i nadal dominuje typ rolnictwa ekstensywnego, drobnego – głównie rodzinnego. Wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej sytuacja ulega zmianie, a system dopłat promujący intensyfikację produkcji zwierzęcej, jak i roślinnej powoli zmienia krajobraz wiejski. Nie ulega wątpliwości, że daleko posunięta intensyfikacja produkcji rolnej stanowi śmiertelne zagrożenie dla różnorodności biologicznej. Straty ponosi również krajobraz: znikają oczka wodne, zadrzewienia śród-*

– *W ramach Wspólnej Polityki Rolnej posiadamy instrumenty, które są w stanie utrzymać zarówno walory krajobrazowe terenów wiejskich, jak i przyrodnicze. Są nim programy rolnośrodowiskowe wspierające rolnictwo ekologiczne, ochronę form różnorodności biologicznej. Jednak na działania rolnośrodowiskowe wydajemy 1/10 budżetu WPR w Polsce, 9/10 idzie na intensyfikację rolnictwa, dlatego już niedługo krajobraz terenów wiejskich będzie jak w reklamie „Nasze fabryki są na polach”, tylko czy rzeczywiście chcemy fabryki na polach? – pytała Maria Staniszevska.*

Zdaniem **Krzysztofa Worobca**, prezesa Stowarzyszenia na rzecz Ochrony Krajobrazu Kulturowego Mazur „Sadyba”, w Polsce brak jest całościowej ochrony krajobrazu. Chronione są tylko poszczególne jego elementy. Prawo ochrony przyrody przewiduje kilka form ochrony powierzchniowej (parki narodowe, krajobrazowe, obszary krajobrazu chronionego), ale skupia się tylko na przyrodzie. Prawo dotyczące zabytków prze-

widuje ochronę „wyróżniających się krajobrazowo terenów z zabytkami nieruchomymi poprzez tworzenie parków kulturowych. Planowanie przestrzenne związane jest do małych obszarów, jest krótkookresowe, często inspirowane presją inwestorów oraz innymi naciskami.

– *Stąd plany zagospodarowania w sąsiednich gminach mogą zawierać sprzeczne zapisy dotyczące tego samego krajobrazu. Brak jest kontroli przeobrażeń krajobrazu miast (ich rozrostu) i wsi. W Polsce nie ma organu odpowiedzialnego całościowo za gospodarkę przestrzenną (co jest w Europie ewenementem) oraz za krajobraz z jego wszystkimi elementami – podkreślał Krzysztof Worobiec.*

W Polsce odbiór społeczny wszelkich form ochrony jest bardzo zły, a wszystkie formy ochrony powierzchniowej mające w nazwie „park” są postrzegane jako „hamulec rozwoju”.

– *Opinia taka powszechna jest także wśród samorządów lokalnych i dlatego wszelkie inicjatywy zmierzające do ustanowienia nowych parków są traktowane jako próba wstrzymania rozwoju. Dowodem na to może być próba powiększenia Białowieskiego Parku Narodowego, a w skali lokalnej niemożność utworzenia od 2004 r. na Mazurach Starowierskiego Parku Kulturowego, mającego chronić wyjątkowo cenny zespół wiosek (unikalny w Polsce i Europie) i świadectwo zanikającej kultury starowierskiej – dodał Krzysztof Worobiec.*

Zdaniem prezesa Worobca niezbędne jest podjęcie ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej uświadamiającej i promującej wszelkie formy ochrony oraz potrzebę całościowej ochrony krajobrazu. Niezbędne są też działania na rzecz wdrożenia Europejskiej Konwencji Krajobrazowej,



Większość prelegentów była zdania, że nasze środowisko przyrodnicze i kulturowe ulega niebezpiecznym przeobrażeniom, powstają koszarne budowle na terenach cennych przyrodniczo i obok zabytkowych budynków. Musimy znaleźć złoty środek, tak aby nie niszczyć krajobrazu budować nowoczesną infrastrukturę.

**Aldona Zyśk**